



Związek Pracodawców Mediów Elektronicznych i Telekomunikacji „MEDIAKOM”
ul. Wspólna 50a/35
00-514 Warszawa
tel. 22 1010751 fax. 22 1010752
www.mediakom.org.pl
biuro@mediakom.org.pl

Warszawa 26.05.2015

**Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa**

Związek Pracodawców Mediów Elektronicznych i Telekomunikacji „Mediakom” skupia kilkudziesięciu małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych i sieci telewizji kablowych. W imieniu naszych członków, którzy posiadają wieloletnie doświadczenie z dziedzin m.in. prawa autorskiego (reemisja i nadawanie programów telewizyjnych) oraz usługi dostępu do sieci internet, po analizie Komunikatu Komisji Europejskiej „Strategia Jednolitego Rynku Cyfrowego dla Europy” z 06.05.2015 COM (2015) 192 final, zgłaszamy postulaty w procesie **konsultacji społecznych w sprawie jednolitego rynku cyfrowego**.

Z zadowoleniem przyjmujemy inicjatywę KE, która ma na celu doprowadzić do wzrostu konkurencyjności szeroko rozumianego rynku cyfrowego. Jako przedsiębiorcy z sektora MŚP, którzy częściowo działają w tym obszarze gospodarki, widzimy dużą zbieżność pomiędzy diagnozami postawionymi w dokumencie, a naszymi doświadczeniami. W naszej opinii podczas przygotowywania projektów dokumentów określających nowe zasady działania jednolitego rynku cyfrowego, należy wziąć pod uwagę następujące aspekty:

1. **Prawo Autorskie.** Należy dążyć do uproszczenia przepisów wykonawczych dotyczących obszaru praw autorskich i pokrewnych. Nasze obserwacje pokazują, że rynek polski jest głęboko niestabilny i niesymetryczny. Panuje na nim dyktat organizacji zbiorowego zarządu (ozz), przez co brak jest sprawiedliwego systemu rozliczeń. Stawki płacone na rzecz ozz od wielu lat nie są zatwierdzane przez Komisję Prawa autorskiego i są zdecydowanie najwyższe w Europie. Skutkuje to paraliżem rynku, niesprawiedliwym podziałem należności i zaburzoną konkurencyjnością. W dziedzinie reemisji programów telewizyjnych, branża zajmująca się reemisją kablową jest nadmiernie obciążona. Branża nadawców satelitarnych posiada nieustannie uprzywilejowaną pozycję, a branża remitentów naziemnych nie płaci żadnych praw autorskich i pokrewnych. Efekt jest taki, że pomimo najwyższego w Europie poboru opłat od naszej branży, do osób uprawnionych (twórców) trafia tylko niewielka część należności. Znaczna część pozostaje w rękach ozz-ów, które w celu wymuszenia opłat od remitentów posługują się metodami zastraszania i wykorzystują nikłą znajomość prawa autorskiego przez sądy powszechne. Dowodem na tą tezę jest fakt, że niedawno polski Sąd Najwyższy skierował do Trybunału Sprawiedliwości UE pytanie prejudycjalne. Pomimo, że operatorzy kablowi od kilku lat podnosili w setkach postępowań sądowych w całej Polsce poważne zastrzeżenia co do za-

sadności umocowania żądań jednego z ozz-ów, to obowiązujące prawo działa w myśl zasady korzystnej tylko dla jednej ze stron (ozz): „najpierw podpisz umowę na naszych zasadach, a potem być może pozwolimy Ci ją negocjować”.

Uproszczenie prawa autorskiego, zatwierdzenie tabel wynagrodzeń na poziomie podobnych jak w innych krajach europejskich, stworzenie jednego funduszu, na który podmioty reemitujące mogłyby wpłacać czytelnie określone kwoty, z pewnością wpłynie korzystnie zarówno na rozwój rynku jak i dochody twórców. Dzisiaj sytuacja w Polsce jest taka, że wąska garstka uprzywilejowanych tzw. organizacji zbiorowego zarządu paraliżuje rozwój wielu dziedzin życia gospodarczego.

2. **Prawo konsumenckie a rynek usług telekomunikacyjnych.** Po ubiegłorocznej nowelizacji Prawa Konsumenckiego rynek usług telekomunikacyjnych jest mocno ograniczany. Niewątpliwie słuszną co do zasady ochroną praw konsumenckich, w przypadku sprzedaży usług telekomunikacyjnych mocno podniosła skomplikowanie procesu sprzedaży i jego koszty. W Polsce problemem jest dostępność powszechnych i tanich usług telekomunikacyjnych, a zwłaszcza internetu, poza centrami dużych miast. Synergii pomiędzy dostępnością tanich usług szerokopasmowych, a łatwym dostępem do treści cyfrowych (w tym z zakresu kultury) nie musimy udowadniać. Z wielokrotnie publikowanych raportów Urzędu Komunikacji Elektronicznej (UKE) wynika wniosek, że mali operatorzy telekomunikacyjni najefektywniej świadczą usługi dostępu do sieci internet na terenach wiejskich i małych miejscowości. Tymczasem liczne ograniczenia (o czym piszemy niżej) podnoszą znacznie koszt świadczenia usług. Wymogi prawa konsumenckiego powodują, że regulaminy i umowy zawierane z konsumentami są szalenie rozbudowane, a przez to skomplikowane i nieczytelne. To z kolei powoduje, że niewielu klientów indywidualnych jest w stanie zrozumieć zapisy w nich zawarte i uregulowania nie są czytane w procesie podpisywania umów. Doszło więc do paradoksu, że słuszną z zamierzenia ochroną konsumentów doprowadziła w praktyce do olbrzymiego zagmatwania i niezrozumienia regulaminów świadczenia usług. Postulujemy więc o przystosowanie prawa konsumenckiego do specyfiki rynku telekomunikacyjnego.
3. **Dostarczenie sieci i usług telekomunikacyjnych a tworzenie warunków funkcjonowania dla zaawansowanych sieci cyfrowych i usług innowacyjnych.** Od wielu lat obserwujemy nakładanie wielu obowiązków na operatorów sieci telekomunikacyjnych. Jednocześnie dochodzi do paradoksu, polegającego na tym, że odcina się podmioty budujące infrastrukturę sieciową od przychodów pochodzących z ich eksploatacji. Obecnie większość przychodów generowanych przez szeroko rozumiany rynek cyfrowy trafia do producentów reklam i kontentu, z pominięciem operatorów telekomunikacyjnych. Ważne jest to, że z jednej strony operatorzy inwestujący w budowę sieci są odcinani od znacznego źródła zysku, a z drugiej strony nakładane są na nich obowiązki związane z kontrolowaniem kontentu (np. retencja danych i bezpłatne udostępnianie tych danych dla organów państwowych), tworzenie kancelarii do przechowywania dokumentów tajnych, dublujące się obowiązki sprawozdawcze. Ponadto pojawiają się pomysły na nałożenie na operatorów obowiązku blokowania niektórych treści (np. pornografia, likwidacja piractwa itp.). Te zadania powinny należeć do organów państwowych. Tymczasem w Polsce obowiązki te nakładane są na operatorów telekomunikacyjnych, a kosz-

ty z tym związane nie są w żaden sposób rekompensowane. Uważamy, że działania te powinny być przekierowane na organy państwa i producentów treści, a nie operatorów infrastruktury.

4. **Konsolidacja rynku.** Co kilka lat zmienia się polityka europejska w tej dziedzinie. Patrząc na rynek telekomunikacyjny, który jest częścią rynku cyfrowego, widzieliśmy jeszcze kilka lat temu odgórne tendencje do demonopolizacji. Na skutek różnych działań prowadzonych w Polsce w ubiegłej dekadzie, powstało kilka tysięcy firm telekomunikacyjnych, które znakomicie uzupełniają luki w dostępie do sieci szerokopasmowych. Na skutek niechęci do inwestowania na tzw. trudnych obszarach ze strony telekomów powstała luka, którą szybko wypełniły małe firmy. Obecnie z niepokojem obserwujemy tendencją odwrotną, wspieraną przez UE. Na małe podmioty nakładane są coraz to nowe obowiązki, które ograniczają rozwój rynku (o czym piszemy powyżej). To z kolei przekłada się na wzrost cen dostępu do sieci, przez co znaczna część społeczeństwa na tzw. prowincji jest wykluczona cyfrowo. Wszelkie analizy korzystania z rynku cyfrowego pokazują, że Polska jest w ogonie procesów cyfryzacyjnych. I nie można tego faktu tłumaczyć jedynie mniej zasobnymi portfelami Polaków w porównaniu do tzw. starej Europy. Szczególnie boleśnie wyglądają porównania do krajów takich jak Litwa, Łotwa, Estonia czy Słowacja, które legitymują się podobną zamożnością obywateli. Ponowna odgórna konsolidacja może powstrzymać rozwój licznych firm telekomunikacyjnych należących do sektora MSP, co z kolei przełoży się na pogorszenie wskaźników dostępności do internetu. W naszej opinii bardzo fałszywym mitem jest teza lansowana od kilku lat, że tylko konsolidacja rynku europejskiego pomoże konkurować z operatorami azjatyckimi. Politycy hołdujący tej tezie chyba nie zauważają, że klient jest przypisany terytorialnie do operatora. Mieszkając w Europie nie można przecież korzystać ze światłowodu zainstalowanego w Azji. Należy różnicować przepisy w zależności od rejonu geograficznego, o czym piszemy niżej. Operatorzy europejscy nie muszą ścigać się z operatorami azjatyckimi.

Dodatkowym argumentem przeciwko odgórnej konsolidacji jest fakt, że lokalni operatorzy telekomunikacyjni, podobnie jak firmy MSP z innych sektorów gospodarki stabilizują cały rynek. Podczas ostatniego kryzysu globalnego, okazało się, że te kraje, w których gospodarki oparte były na lokalnych i małych przedsiębiorstwach, znacznie lepiej ten kryzys przetrwały. Lokalne firmy tworzą więcej miejsc pracy i efektywniej płacą podatki od globalnych korporacji.

5. **Idea Jednolitego Rynku Cyfrowego** jest dobrze brzmiąca dla polityków, ale trudna do zrealizowania w praktyce. O ile możliwa jest realizacja w miarę jednolitego rynku w zakresie gospodarki elektronicznej rozumianej jako e-usługi, e-edukacja, e-handel itd., to stanowczo postulujemy wyłączenie z ram jednolitego rynku cyfrowego całego rynku telekomunikacji stacjonarnej. Nie da się określić jednolitych ram prawnych i wymagań dla stacjonarnych sieci telekomunikacyjnych zlokalizowanych w różnych warunkach geograficznych i społecznych. Inaczej funkcjonują takie sieci w górzystej i zimnej Skandynawii, inaczej w wysoce zurbanizowanym Beneluksie, a jeszcze inaczej w wiejskich obszarach Polski Wschodniej, Rumunii czy centralnej Hiszpanii. Nie należy też identycznie traktować telekomunikacji stacjonarnej jak telekomunikacji mobilnej. W niektórych aspektach telekomunikacja stacjonarna jest bliższa np.

rynkowi kolejowemu lub sektorowi autostradowemu niż e-handlowi, ponieważ kabel telekomunikacyjny nierozzerwalnie związany jest z gruntem, w którym leży.

Niektórzy politycy i prawnicy niesłusznie łączą rynek usług elektronicznych z rynkiem usług telekomunikacji stacjonarnej. Należy dokonać tu rozdziału i pozwolić, aby w poszczególnych państwach członkowskich obowiązywały odrębne regulacje sprawdzające się tylko na ograniczonych obszarach.

Z poważaniem

Prezes Zarządu

Krzysztof Kacprowicz